

Nie wstydę się!!! Pierwszy raz będę w opozycji do Zbyszka Stefańskiego, a to dla tego, że nie zgadzam się z wnioskami wysuniętymi w artykule „Wstyd”.



Prawdą jest, że centrala nie potrafiła zainspirować do napisania podręcznika do nauki tenisa stołowego, i to jest sprawa karygodna, ale jest małe „ale”. Gdy patrzę na rozwój ts w ostatniej dekadzie dochodzę do wniosku, że takiego kompleksowego podręcznika nie da się napisać, gdyż szybkość zmian zachodzących w dyscyplinie powoduje konieczność błyskawicznych weryfikacji technik treningowych. Oczywiście podstawy są niezmiennie od 50 lat, gdyż to gra rotacyjna jest jądrem tej dyscypliny, i wszystko toczy się wokół technik rotacyjnych. I te jądro to element szkolenia

podstawowego, początkowego. I teraz proszę mi znaleźć FALSKIEGO który stworzy elementarz dla skrzatów, żaków i młodzików. I tu się kłania rola centrali by znaleźć takiego Falskiego, lub stworzyć zespół „Falskiego [erudyta, praktyk, teoretyk]” co by opracował „biblię tenisa stołowego”. Widocznie nie ma nikogo takiego, lub brak możliwości powołania takiego zespołu. Jediną winą centrali jest taka według mnie, że nie potrafi łączyć, cementować.

Panie Zbyszku parę miesięcy temu zaanonsowałem na pańskich łamach możliwość wydania pozycji szkoleniowej w postaci wkładów do większej całości, podałem potencjalne tematy, problemy, i co, nic, dosłownie nic, a proponowałem nie małe pieniądze i duże nakłady. Grono ts nie posiada w swych zasobach ludzkich autorytetów którzy są skłonni do podjęcia ryzyka edukacyjnego, większego niż klub sportowy.

I nie dziwmy się centrali, która w swej słabości zapomniała o statutowym obowiązku edukacji, a tę słabość wybaczali wyborcy, którym całkowicie na tym nie zależało.

Regulamin 14/15

30 sierpnia 2014 r opublikowano aktualny na sezon 2014/2015 regulamin rozgrywek PZTS. Uważam ten regulamin za zachowawczy, dyskryminujący i jeszcze parę epitetów negatywnych można by przytoczyć, ale nie ma to sensu. Jednak muszę tu wspomnieć sprawy proceduralne dotyczące jego procedowania.

Po pierwsze chciałbym zwrócić uwagę panu Dyrektorowi Biura PZTS, że pan Prezes PZTS to może zatwierdzać listę płac pracowników PZTS (ale nie wiem czy i to może, bo nigdzie nie jest wymieniony jako kierownik administracyjny PZTS), a nie regulamin Rozgrywek, bo gdyby to było takie pilne jak wynika z art. 28 Statutu, to treść regulaminu winna być opublikowana niezwłocznie po zatwierdzeniu, tak się nie stało, czyli to zwykła

bufonada, i sztuczne nadawanie ważności panu Prezesowi, czyli ośmieszanie.

Po drugie, sam regulamin jest guzik wart pod względem prawnym bez dołączonej uchwały zarządu PZTS, który ten regulamin powinien zatwierdzić i wprowadzić do stosowania. Sama wzmianka, że coś tam uchwalono, to nic nie ważące gadanie. Chciałbym przypomnieć, że oczekuję już od dłuższego czasu na opublikowanie wszystkich uchwał zarządu PZTS podjętych od listopada 2012 r, czyżby to nastroczało tak wielkich problemów technicznych panu Dyrektorowi Biura, że nie potrafi tak prostej sprawy wykonać, a może chodzi o zatajenie przed członkami istotnych informacji?

Po trzecie, jak ma się uchwała zarządu co do wysokości opłat za wydanie licencji z

Regulaminem Rozgrywek na sezon 2014/2015 która takie opłaty ustala. Nie znana nam jest treść uchwały podobno z lipca 2014 ustalająca wysokość opłat za wydanie licencji sportowych w PZTS, jak bardzo ingeruje w ustalenia zawarte w Regulaminach na13/14 i 14/15.

Komu ś może się wydawać, że przymuszam, ale życie mnie nauczyło, że wszystko jest możliwe, nawet zmian treści uchwalonych dokumentów, tym bardziej, gdy te dokumenty znikają ze stron publicznie dostępnych.

Uchwaliliśmy, że możemy, ale okazało się, że nie możemy, i takie cuda się zdarzają. Czy mamy w PZTS takich cudotwórców nie wiem, bo nie mogę porównać.

Warszawa Open – II Festiwal Tenisa Stołowego.

Impreza sportowa odbyła się w dniach 22 -23 sierpnia 2014 w Warszawie. Na dwudniowych zawodach na starcie stanęło 246 zawodników i zawodniczek w 12 konkurencjach. Jak wynika z tego co się działo na innych imprezach tego typu w Polsce, zgromadziliśmy największą liczbę uczestników.

Warszawa Open to chwytliwa nazwa, przyciągająca rzesze uczestników, bo o to znany warszawski klub sportowy Spójnia organizuje „Spójnia Warszawa Open” licząc na to, że chwytliwa nazwa przyciągnie liczne grono uczestników. Życzymy organizatorom sukcesu, tym bardziej że w przeciwieństwie do nich nie zrywamy plakatów informujących o

tej imprezie, a wręcz propagujemy ją w środowisku pingpongowym.

Zanim sporządzimy kompletny dokument sprawozdający, to warto wymienić, że triumfátorem w SuperOpen został Filip Szymański, że swoją klasę potwierdził Rafał Suszycki, czy teź młoda „gwiazdka kobiecego tenisa stołowego” Agata Zakrzewska. To tylko nieliczni wymienieni z grona 12 triumfatorów Warszawa Open. O reszcie i całej imprezie napiszemy już niedługo, bo warto było w niej uczestniczyć i warto będzie za rok. Ze smutkiem musimy donieść, że w tym roku tylko pula nagród nie dopasowała się do poziomu turnieju, wyniosła ok. 5000 zł w tym w

kategorii SuperOpen 1250 zł. No cóż nie udało się organizatorom stanąć na zadania by nagrody były jeszcze bardziej atrakcyjne niż w zeszłym roku, i dlatego już teraz podjęliśmy działania pozyskania sponsorów na rok przyszły.

Szczególne podziękowania należą się: Biuru Sportu i Rekreacji Miasta Warszawy; www.ustefiego.pl; ping24.pl; Travel Expert; @kmeo.pl czy ośrodkowi Polana. Jeszcze raz dziękujemy i zapraszamy do współpracy w roku przyszłym.

Innym potencjalnym sponsorom gratulujemy zaangażowania w unikaniu zaangażowania, szczególnie tym, którzy uważają się za wiodących w polskim tenisie stołowym.

Krzysztof Piwowarski

Ps.

Za parę dni, o tym, co się mówi w świecie trenerskim, szczególne wrażenia po szkoleniu dla trenerów zaplecza trenerów kadry narodowej, które polecam tym, którzy chcą doskonalić swój warsztat trenerski nie tylko skupiając się na odbijaniu piłeczki, ale na innych nie mniej ważnych aspektach wychowania zawodnika doskonałego.

Dlaczego warto zrezygnować z oddzielnych rozgrywek kobiet na poziomie od 2 ligi w dół.

Nie wstydę się!!!Krzysztof Piwowarski pisze.

Written by Zbyszek

Monday, 01 September 2014 17:29

Krzysztof Piwowarski